

JĘZYKOZNAWSTWO

Wojciech Chlebda
Uniwersytet Opolski

WOKÓŁ POJĘĆ NIEPAMIĘĆ I ЗАБВЕНИЕ

On the Concepts NON-MEMORY and ZABVENIYE

ABSTRACT: The Polish word ‘niepamięć’ (oblivion) is defined by dictionaries as ‘forgetfulness’, ‘lack of remembrance’. In the last 25–30 years, its meaning has been extended and incorporated into the term ‘niepamięć zbiorowa’ (collective oblivion), which means ‘socially relevant phenomena suppressed from memory and/or not admitted to the collective memory of a community’. The author has analysed the contents of the Polish concept of ‘NIEPAMIĘĆ (zbiorowa)’ and asked whether one could find a lexical equivalent of Polish ‘niepamięć’ in Russian and an equivalent of the concept of ‘NIEPAMIĘĆ’ in Russian mentality. Providing a negative answer to these questions today, the author proposes that, instead of analysing individual words such as ‘niepamięć – забвение (zabveniye)’, one should analyse entire conceptual and lexical fields of memory in Polish and in Russian.

KEYWORDS: memory, collective oblivion, translational lexicography, conceptual field, asymmetry

Niepamięć, aczkolwiek wyróżniona w tytule tego szkicu samodzielnym wyrazem, jest fenomenem nieodłącznym od fenomenu pamięci; nie jest przypadkiem, że wyraz ów – *niepamięć* – organicznie nazwę pamięci w sobie zawiera. Trafnie pisał o tej nierozłączności Jorge Luis Borges: „fakt, że znałem i zapomniałem łącinę, / jest pewnym posiadaniem, gdyż niepamięć / jest jedną z form pamięci, jej niejasnym podziemiem, / tą drugą, tajemniczą stroną medalu”¹. Są więc pamięć

¹ J.L. Borges, *Czytelnik*, [w:] jegoż, *Pochwała cienia*, tłum. A. Sobol-Jurczykowski, Warszawa 1977, s. 57. O roli zapomnienia w późnej twórczości Borgesa pisze wnikliwie w monografii poświę-

i niepamięć jak awers i rewers tej samej monety, tego samego Borgesowskiego medalu – tego samego, lecz z jedną stroną dostępną, przebadaną i nadal badaną przez specjalistów wielu dyscyplin wiedzy, drugą zaś ukrytą i trafnie przez Borgesa określona jako „niejasna” i „tajemnicza”. Pamięć jako zjawisko i jako obiekt badawczy wyraźnie dominuje nad niepamięcią – jak wszystko to, co dane, „co było do okazania”, i co jest w tym sensie jakością pozytywną. Niepamięć nie jest badaczowi dana sama przez się, treści niepamięci trzeba się dopiero doszukiwać, na naszych oczach krystalizuje się więc pamięcioznawstwo² – ale nie powstaje niepamięcioznawstwo, choć hipotetyczny obiekt jego badań jest, wolno sądzić, wielorako złożony, bogaty w treści i wręcz domaga się interdyscyplinarnego zgłębnienia.

Nie chcę tym samym powiedzieć, że niepamięć w ogóle nie zaistniała w polach widzenia badaczy pamięci, zwłaszcza zbiorowej³; łącząca pamięć i niepamięć złożona więc dialektyczna jest zbyt silna, by, pisząc o pamięci danego miejsca i czasu, badacz mógł choćby nie wspomnieć o obejmujących to samo miejsce i ten sam czas pokładach niepamięci. „Pamiętanie i zapominanie należą do podstawowego wyposażenia człowieka” – pisał Lucian Hölscher, broniąc prawa jednostki i wspólnot do zapominania (pod określonymi warunkami); nasza pamięć „jest wszędzie otoczona i niesiona właśnie przez zapomnienie. To ono selekcjonuje wspomnienia, wyostyra i dąży do pozbawienia ich ambiwalencji”⁴. Paul Ricoeur idzie jeszcze dalej, twierdząc, że „zapomnienie bywa tak ściśle powiązane z pamięcią, że można je uznać za jeden z jej warunków”⁵ – i czyni z zapomnienia leitmotive całej swojej analizy. Niepamięć wraz ze zjawiskami połączonymi z nią więziami pokrewieństwa i powinowactwa jest więc poddawana obserwacjom, analizom i refleksjom, i to w różnych obszarach wiedzy: w medycynie (naukach neurologicznych), psycho-

conej sztuce zapominania (*ars oblivionis*) Harald Weinreich; zob. jego *Przechowane, czyli zapomniane*, [w:] *Antropologia pamięci. Zagadnienia i wybór tekstów*, red. P. Majewski, M. Napiórkowski, Warszawa 2018, zwł. s. 317–319.

² Termin „pamięcioznawstwo” wprowadziły do naszego systemu terminologicznego Kornelia Kończal i Joanna Wawrzyniak, *Polskie badania pamięcioznawcze: tradycje, koncepcje, (nie)ciągłości*, „Kultura i Społeczeństwo” 2011, nr 4, s. 11–63. W łonie pamięcioznawstwa rodzi się pamięcioznawstwo lingwistyczne, określane także lingwistyką pamięci (na ten temat zob.: W. Chlebda, *O wyzwaniach i zadaniach pamięcioznawstwa lingwistycznego*, „LingVaria” 2019, nr 2; W. Czachur, *Lingwistyka pamięci. Założenia, zakres badań i metody analizy*, [w:] *Pamięć w ujęciu lingwistycznym. Zagadnienia teoretyczne i metodyczne*, red. W. Czachur, Warszawa 2018).

³ Będę tu używał rozpowszechnionego terminu „pamięć zbiorowa” (wymienne z terminem „pamięć społeczna”), chociaż w swoich badaniach najchętniej posługuję się określeniem „pamięć wspólnotowa”, mając przy tym na myśli pełną gamę wspólnot ludzkich – od rodzinnych po narodowe i ponadnarodowe (np. pamięć europejska).

⁴ L. Hölscher, *Pamiętać czy zapomnieć? O prawidłowym obchodzeniu się z narodowosocjalistyczną przeszłością. Dziesięć lat później*, [w:] *(Kon)teksty pamięci. Antologia*, red. K. Kończal, Warszawa 2014, s. 96 i 91.

⁵ P. Ricoeur, *Pamięć, historia, zapomnienie*, tłum. J. Margański, Kraków 2006, s. 564.

logii osobniczej i społecznej, socjologii, w refleksji filozoficznej, w historiografii, w teorii upamiętnień, w politologii; punktem granicznym tych obszarów wydaje się w tej chwili antropologia przestrzeni i niezwykle przedmiot jej dociekań: kategoria nie-miejsca⁶. Jednak poza nielicznymi wyjątkami⁷ o niepamięci zwykle pisze się niejako przy okazji, właśnie jako o rewersie pamięci, a nie jako o samoistnym obiekcie studiów. Na dodatek pojęcie niepamięci zbiorowej, które mnie tu najbardziej interesuje, pojawiło się w Polsce późno; można je znaleźć w pracach Barbary Szackiej z lat 90.⁸, ale do szerszego obiegu wprowadził je, jak się zdaje, dopiero Jan Tomasz Gross, tak właśnie – *Niepamięć zbiorowa* – tytułując w roku 2004 swój głośny tekst w „Tygodniku Powszechnym”⁹. Utrwaleniu się tego tytułu-terminu sprzyjał fakt, że artykuł dotyczył jednej z najbardziej zapalnych kwestii polskiej powojennej historii społecznej – pytania, dlaczego „mord na jedwabińskich Żydach i podobne mu tragiczne wydarzenia nie znalazły miejsca w pamięci zbiorowej społeczeństwa polskiego”¹⁰ – i że termin ten przez kilka tygodni powracał na łamy „Tygodnika” w dyskusji, jaką Gross wywołał.

Zadaniem niniejszego szkicu nie jest jednak analiza żadnej konkretnej (np. polskiej) niepamięci zbiorowej jako fenomenu społecznego. Interesuje mnie wąski – przynajmniej z pozoru – wycinek tego zagadnienia, mianowicie kwestia tego, jaka relacja wiąże wyraz *niepamięć* z przypisywanymi mu przez słowniki jego rosyjskimi odpowiednikami. Siłą rzeczy trzeba będzie najpierw odpowiedzieć na pytanie, jaka jest struktura pojęcia, które wyraz *niepamięć* w języku polskim reprezentuje, a następnie ustalić, czy pojęcie to ma w języku rosyjskim swój adekwatny odpowiednik, czy też w ruszczyźnie rozpatrywanej względem języka polskiego mamy

⁶ Wprowadzeniem do tej problematyki jest na polskim gruncie praca zbiorowa *Inne przestrzenie, inne miejsca. Mapy i terytoria*, red. D. Czaja, Wołowiec 2013. Eseistyczne dopełnienie przedstawionych tam rozważań stanowi książka Martina Pollacka *Skażone krajobrazy*, Wołowiec 2014, mówiąca o ukrywanych miejscach masowych mordów jako o miejscach niepamięci (nieupamiętniania).

⁷ Zob. np.: M. Hirszowicz, E. Neyman, *Spoleczne ramy niepamięci*, „Kultura i Społeczeństwo” 2001, nr 3-4; P.T. Kwiatkowski, *Spoleczne tworzenie niepamięci*, [w:] *Asymilacja, akulturacja, dyskryminacja. Wokół problemów zachowania tożsamości mniejszości narodowych i etnicznych w Polsce*, red. L.M. Nijakowski, Warszawa 2009; M. Augé, *Formy zapomnienia*, tłum. A. Turczyn, Kraków 2009; P. Connerton, *Siedem rodzajów zapomnienia*, [w:] *(Kon)teksty pamięci. Antologia*, wyd. cyt.; A. Pajdzińska, *Niepamięć – córka niedbalstwa?*, [w:] *Studia nad polszczyzną współczesną i historyczną*, red. J. Liberek, Poznań 2004.

⁸ Zob. np.: B. Szacka, *O pamięci społecznej*, „Znak” 1995, nr 5. Pada w tym tekście ważne dla myślenia o niepamięci zdanie, że „pamiętanie i zapomnianie jako rodzaj społecznej aktywności może być zinstytucjonalizowane” (s. 69), co oznacza, że niepamięć ma wymiar społeczny i że można nią sterować.

⁹ J.T. Gross, *Niepamięć zbiorowa*, „Tygodnik Powszechny” 2004, nr 32.

¹⁰ Tamże, s. 5.

do czynienia z rodzajem luki pojęciowo-nazewniczej¹¹. Od razu należy też zaznaczyć, że o ile wyraz *niepamięć* był tu w pierwszych akapitach używany zamiennie z wyrazami *zapominanie* i *zapomnienie*, od tego miejsca w centrum uwagi będzie pozostawać wyraz *niepamięć*, różnicowany względem swych, jak to wcześniej określiłem, krewnych i powinowatych.

Rozpocznijmy od danych leksykograficznych, mimo że słownikowe informacje na temat wyrazu *niepamięć* (zwłaszcza na tle wyrazu *pamięć*) są skąpe. Linde¹² (tom IV: 29) umieszcza *niepamięć* w obszernym artykule hasła PAMIĘĆ, dopisując przy nim wyraz *zapomniałość* oraz *amnestia* („amnestya, t.j. niepamięć zadał”). Słownik warszawski (tom III: 306) za całą definicję *niepamięci* podaje ‘zapomnienie’ (obok medycznego znaczenia ‘brak pamięci, jej osłabienie, przytępienie’); to samo ‘zapomnienie’ znajdujemy także w przedwojennym *Ilustrowanym słowniku języka polskiego* Michała Arcta (tom I: 403). Równie lakoniczne jest rozwiązanie słownika Doroszewskiego (tom V: 131): *niepamięć* to ‘brak pamięci (o kim lub o czym), zapomnienie’ (obok określonego jako „przestarzałe” drugiego znaczenia: ‘brak, utrata świadomości; nieprzytomność’). Słownik Szymczaka (tom II: 346) powtarza dokładnie obie definicje Doroszewskiego, dodając znaczenie medyczne ‘utrata pamięci; amnezja’. *Inny słownik języka polskiego* pod red. Mirosława Bańki (tom I: 1000) podaje: „**Niepamięć** to 1.1. niepamiętanie o czymś, zwłaszcza o rzeczach lub osobach, które były kiedyś sławne lub znane. Słowo książkowe. [...] 1.2. inaczej amnezja. Termin medyczny”. Gdyby medyczne asocjacje pozostawić na uboczu, a z definicji znaczenia podstawowego wyodrębnić wspólny mianownik, tworzyłyby go w istocie dwa składniki: „zapomnienie” oraz „brak pamięci” – pierwszy zachowujący w sobie ślad czynności czy procesu (podobnie jak „niepamiętanie”), drugi o charakterze możliwego rezultatu czy skutku tego procesu, a zarazem stanu, w jakim się człowiek może znaleźć.

Językowego obrazu *niepamięci* dopełniają połączenia leksykalne wyrazu *niepamięć* odznaczające się w polszczyźnie różnym stopniem utrwalenia: od poetyckich

¹¹ Pytanie to zakotwiczone jest w doświadczeniu osobistym: wkrótce po premierze filmu *Pokłosie* w reż. Władysława Pasikowskiego (2012) rozmawiałem o nim w gronie językoznawców rosyjskich, którzy oglądali ten film w Warszawie. Rozmowa z filmu zesłała na temat relacji między tożsamością narodową a treścią pamięci i niepamięci zbiorowej, wypierania treści pamięci w niepamięć, głębokich warstw niepamięci itp. Mówiąc po rosyjsku, używałem początkowo, jak nakazują słowniki, wyrazu *забвение*, mając jednak poczucie, że nie oddaje on w pełni tego, co niesie z sobą wyraz *niepamięć*, w związku z czym do końca rozmowy używałem doraźnego neologizmu *непаметь*. Odniosłem wrażenie, że nie tylko został on przez Rosjan zaakceptowany, ale że wypełnił on pewną lukę w języku rosyjskim, której istnienie moi rozmówcy właśnie sobie uświadomili

¹² Dla zaoszczędzenia miejsca będę się posługiwał ogólnie przyjętymi eponimicznym lub metonimicznymi skrótami nazw słowników należących do polskiego kanonu leksykograficznego (Linde, słownik Szymczaka itp.) bez podawania ich powszechnie znanych dokładnych adresów bibliograficznych.

metafor doraźnych po związki frazeologiczne; zebrane razem, pokazują, z jakich skojarzeń splatane jest w polszczyźnie wyobrażenie o niepamięci. Wykorzystując dodatkowo dane słownika frazeologicznego Stanisława Skorupki, mamy następujący zbiór zwrotów: *iść, pójść w niepamięć, puścić co w niepamięć, odchodzić w niepamięć, ginąć, tonąć w niepamięci, zanurzony w niepamięć, pokryć co niepamięcią* i, niejako w odwrotnym kierunku, *wydobyć co z niepamięci*. Widać tu obecność obu wcześniejszych definicyjnych pierwiastków: czynności, działania (a teraz dodamy także: kierunku tego działania, ściślej – kierunku głównie w dół, w głąb, także w dal, rzadziej w górę, jak przy wydobywaniu) oraz pierwiastka statycznego, który przejawia się w postaci *sui generis* pojemnika (do którego się coś wkłada lub z którego się coś wydobywa) czy zbiornika, w którym się coś zbiera, gromadzi (także zbiornika wodnego, w którym coś można pogrążyć – być może echa greckiej Lety, rzeki zapomnienia).

Na tym tle definicja, którą przynosi *Leksykon kultury pamięci*¹³, wnosi do obrazu niepamięci zupełnie nowe jakości. Czytamy w *Leksykonie*: „**NIEPAMIĘĆ**, społecznie znacząca luka w pamięci zbiorowej, dotycząca postaci i faktów o istotnym znaczeniu dla zbiorowości, co odróżnia ją od naturalnego procesu zapominania, który nie powoduje uszczerbku dla teraźniejszej czy przyszłej kultury lub tożsamości. Skrajną postacią niepamięci jest trwałe, nieodwracalne zapomnienie. Zbiorowa niepamięć (zwana czasami zbiorową amnezją lub białymi plamami) nie ogranicza się do bezpowrotnej i całkowitej utraty wiedzy o określonych fragmentach minionej rzeczywistości, lecz także odnosi się do treści, które zostały zachowane za pomocą różnych metod utrwalania przeszłości”¹⁴. Tą nową jakością jest przede wszystkim „odprywatnienie” niepamięci, nadanie jej relewancji społecznej, powiązanie z takimi wielkimi kategoriami, jak kultura, tożsamość i wiedza. Jest tu też z pozoru drobna, ale znacząca różnica w *genus proximum* definicji: w słownikach *niepamięć* określana bywa jako **b r a k** pamięci, w *Leksykonie* zaś – jako **l u k a** w pamięci. „Brak” to nieistnienie czegoś, „luka” zaś – to wyrwa w czymś jednak istniejącym; to, co zostało z czegoś czy skądś wyrwane, może być „zachowane za pomocą różnych metod utrwalania przeszłości”.

Tak odmienny od ponad 150-letniej tradycji słownikowej sposób definiowania *niepamięci* przez leksykon *Modi memorandi* nie powinien dziwić. Po pierwsze, słowniki, z reguły przejmując definicję jeden od drugiego, mówią o niepamięci „w ogóle”, jako takiej, wolno sądzić – prywatnej, a w każdym razie osobniczej, podczas gdy *Leksykon* mówi o niepamięci zbiorowej. To dwa dalece niejednakowe obiekty, co zdradza nawet łączliwość leksykalna: mówimy po polsku *kto pu-*

¹³ *Modi memorandi. Leksykon kultury pamięci*, red. M. Saryusz-Wolska, R. Traba, współpr. J. Kalicka, Warszawa 2014. Autorem artykułu hasłowego NIEPAMIĘĆ jest Piotr Tadeusz Kwiatkowski.

¹⁴ Tamże, s. 272–273.

ścił co w niepamięć, mając na myśli indywidualnego człowieka i podejmowane przezeń decyzje¹⁵ – nie powiemy natomiast: *kto puścił co w niepamięć zbiorową* (nawet nie: *co poszło w niepamięć zbiorową*); ten termin wytwarza łączliwość własną i osobną. Po drugie, a co ważniejsze, nie powinna dziwić jakościowa różnica między słownikowym i leksykonowym obrazem niepamięci (zwłaszcza że ostatni z wziętych pod uwagę słowników języka polskiego – *Inny słownik* Bańki – powstał w latach 90. XX wieku, a leksykon *Modi memorandi* – około 20 lat później). Z analogiczną różnicą spotkali się badacze przy odtwarzaniu językowego obrazu pamięci. Anna Pajdzińska oparła swoją analizę na XX-wiecznych danych słownikowych (*Innym słownikiem* Bańki z roku 2000 kończąc), pokazując, że pamięć jest w nich określana jako dyspozycja umysłu ludzkiego do gromadzenia obrazów rzeczy minionych, jako część umysłu ludzkiego, gdzie są one gromadzone, oraz sam zbiór takich obrazów przeszłości. Ogólnie rzecz biorąc, PAMIĘĆ w świetle danych językowo-słownikowych przyjmuje głównie postać pojemnika służącego do gromadzenia i utrwalania informacji; jest także środkiem przemieszczania się w czasoprzestrzeni i nacechowana jest aksjologicznie jako wartość sama w sobie¹⁶. Natomiast piszący te słowa oparł swoją analizę nie na słownikach, ale na tekstach, i to nowych, pochodzących wyłącznie z początku XXI wieku (lata 2002–2010). W korpusie 300 wyimków tekstowych (głównie publicystycznych i eseistycznych) tylko 5% pochodziło z wypowiedzi o charakterze psychologicznym czy medycznym i dotyczyło pamięci jednostkowej (osobistej). Aż 95% sformułowań dotyczyło pamięci określanej jako „społeczna”, „zbiorowa” bądź „historyczna”, co stanowi całkowite odwrócenie sytuacji utrwalonej w słownikach języka polskiego, gdzie pamięć zbiorowa, grupowa czy społeczna, jest zupełnie nieobecna. W dzisiejszych tekstach polskich kolokacje wyrazu *pamięć* mają w dużej mierze charakter terminologizowany (*pamięć nieprzyswojona, pamięć poraniona, pamięć stłumiona, pamięć wygnana, pamięć zrekonstruowana*), sam wyraz przybiera często (w przeciwieństwie do *pamięci* słownikowej) postać liczby mnogiej (*licytacja narodowych pamięci, obce pamięci zbiorowe, pamięci różnych grup i klas społecznych, wielość polskich pamięci, wrogie, lecz splecione pamięci, zderzenie osobnych pamięci*), ale bodaj najistotniejszą z nowych cech jest zmiana modelu metaforycznego: pamięć w tekstach coraz częściej bywa postrzegana nie jako pojemnik do gromadzenia informacji, lecz jako „materiał budulcowy, który można lepić, ugniatać, urabiać,

¹⁵ Intuicję tę potwierdzają dane Narodowego Korpusu Języka Polskiego. Jego wyszukiwarka (PELCRA; <http://www.nkjp.uni.lodz.pl/>) na hasło „niepamięć” przynosi 534 wyimki tekstowe; analiza pierwszych stu pokazuje, że w ok. 98% wypadków niepamięć istnieje bądź pojawia się w indywidualnych interakcjach ludzkich.

¹⁶ А. Пайдзиньска, *Образ памяти в польском языке*, [w:] *Memory and Text. Cognitive and Cultural Aspects. Память и текст. Когнитивные и культурологические аспекты*, ed. T. Dobrzyńska, R. Kuncheva, Sofia 2005.

kruszyć, zlepić na nowo, materiał, z którego można tworzyć nowe obrazy minionego”¹⁷. Pamięć przestaje być pasywnym rezerwuarem, do którego wpadają wspomnienia, lecz w rosnącym stopniu staje się obiektem ludzkiej aktywności: świadomych działań, oddziaływań, przekształceń.

Taki tekstowy obraz pamięci nieprzypadkowo ukształtował się w trakcie tzw. zwrotu pamięciowego (*memory turn*) w humanistyce europejskiej¹⁸ i odzwierciedla zmiany, jakie w traktowaniu pamięci i mówieniu o niej zaszły w polskiej przestrzeni tekstowej po roku 1989. Nie przeprowadzono analogicznych analiz odnośnie do funkcjonowania w tekstach wyrazu *niepamięć*, ale definicja *niepamięci zbiorowej*, przedłożona przez T.P. Kwiatkowskiego w leksykonie *Modi memorandi*, kondensuje w sobie te nowe (w stosunku do definicji słownikowych) pierwiastki znaczeniowe, które zwrot pamięciowy zdążył być wytworzyć; co więcej, definicja owa uhierarchizowany zbiór tych pierwiastków sobą sankcjonuje.

Niepamięć więc, o której w tym szkicu mówię, w niewielkim tylko stopniu odpowiada obrazowi niepamięci niesionemu przez słowniki języka polskiego. Teraz więc, zanim zacznę konfrontację polsko-rosyjską, w trzech akapitach zarysuję w dużym przybliżeniu ten obraz niepamięci (zbiorowej), którego odpowiednika będę poszukiwał po stronie rosyjskiej¹⁹.

Niepamięć jest wyodrębnioną sferą pamięci, przestrzenią mentalną, w której gromadzą się rzeczy z pamięci wypierane (obszar pierwszy) i/lub która przechowuje rzeczy do pamięci niedopuszczane (obszar drugi); dwustronna osmotyczna więź pamięci i niepamięci uprawnia do tego, by, mówiąc o niepamięci, używać zapisu „pamięć / niepamięć” lub „(nie)pamięć”²⁰. Trzeci obszar niepamięci obejmuje rzeczy, które dla danego człowieka czy wspólnoty nie stały się nigdy obiektem pamiętania, bo nie zaistniały w horyzoncie ich postrzegania. Odnośnie do pierwszego i drugiego obszaru niepamięci możemy mówić o niepamięci nabytej, wywołanej,

¹⁷ W. Chlebda, *Szkice do językowego obrazu pamięci. Pamięć jako wartość*, „Etnolingwistyka. Problemy Języka i Kultury”, t. 23, Lublin 2011, s. 91.

¹⁸ Nazywany także *mnemonic turn*, a popularnie – *memory boom*. Zarys historii tego zwrotu w humanistyce przynoszą m.in. prace: M. Saryusz-Wolska, *Zapomnieć się w pamięci. Pytania o badanie pamięci kulturowej*, „Kultura Współczesna” 2010, nr 1; S. Bednarek, B. Korzeniewski, *Wprowadzenie* [do:] *Polskie miejsca pamięci. Dzieje toposu wolności*, red. S. Bednarek, B. Korzeniewski, Warszawa 2014.

¹⁹ W poniższej charakterystyce będę częściowo wykorzystywał swoje ustalenia zawarte w tekstach: *Tezy o niepamięci zbiorowej*, „Prace Filologiczne” LIII, 2007; *Pamięć ujętykowniona*, [w:] *Pamięć jako kategoria rzeczywistości kulturowej*, red. J. Adamowski, M. Wójcicka, Lublin 2012; *O potrzebie mapowania polskiej pamięci / niepamięci zbiorowej*, [w:] *Konstrukcje i destrukcje tożsamości*, t. 3.: *Narracja i pamięć*, red. E. Golachowska, A. Zielińska, Warszawa 2014.

²⁰ Ten ostatni zapis został zastosowany np. w tytule pracy zbiorowej *Znaki (nie)pamięci. Teoria i praktyka upamiętniania w Polsce*, red. M. Fabiszak, A.W. Brzezińska, M. Owsński, Kraków 2016 czy artykułu N. Krzyżanowskiej *Dyskursy (nie)pamięci w przestrzeni miasta*, „Studia Socjologiczne” 2016, nr 1.

w każdym razie wtórnej czy pochodnej od pamięci, w obszarze trzecim – o niepamięci właściwej, w najpierwotniejszym sensie tego słowa, tworzącej coś, co można by nazwać „pamięcią niezaistniałą”²¹.

To, że sfera niepamięci obejmuje rzeczy niegdyś w pamięci obecne lub do niej przez człowieka niedopuszczone, łączy niepamięć z wiedzą; w istocie niepamięć *jest* rodzajem wiedzy. Jeżeli coś się z pamięci wypiera, to wie się, co mianowicie; jeżeli czegoś się do pamięci nie dopuszcza, to również wie się, czego. Jest to wiedza tajona, niewyjawiana, przez to ułonna, niemniej jest to wiedza²². A skoro tak, skoro treść (zawartość) niepamięci jest dla danego podmiotu, jednostkowego czy zbiorowego, wiadoma, to może być nazwana. Jeśli dowodzę, że pamięć jest wielorako ujęzykowiona²³, to ujęzykowiona jest także niepamięć: rzeczy (postacie, obiekty, zdarzenia, procesy), tworzące treść niepamięci, mogą być ponazywane, a ich nazwy, pospolite i własne, będąc znakami oporowymi niepamięci, pozwalają niepamięć mapować. To, że dla zewnętrznego obserwatora nazwy te są niejawne (nie są dane tak, jak dane są znaki oporowe pamięci), że trzeba do nich różnymi drogami docierać, tego stanu rzeczy nie zmienia.

Pytamy wreszcie o to, czym są owe „rzeczy, tworzące treść niepamięci”, a tym samym o to, dlaczego owe „postacie, obiekty, zdarzenia, procesy” tworzą pokłady

²¹ Odnoszę do tego obszaru łacińskie określenie *terra non suspecta* – ziemia niepodejrzewana o istnienie. W rozważaniach Paula Ricoeura odnajduję frazę, która wydaje się odnosić właśnie do tego obszaru: „to, co dla mnie nigdy nie stanowiło zdarzenia i czego nigdy w rzeczywistości się nie dowiedzieliśmy”; filozof obejmuje ten obszar słowem „niepamiętne” (P. Ricoeur, *Pamięć, historia, zapomnienie*, wyd. cyt., s. 582.), ale już Sigmund Freud pisał o tym, „co nigdy nie mogło ulec «zapomnieniu», albowiem nigdy nie zostało zauważone”, więc nie można było tego pamiętać (S. Freud, *Przypominanie, powtarzanie, przepracowywanie*, [w:] jegoż, *Technika terapii*, tłum. R. Reszke, Warszawa 2007, s. 168).

²² Status tej wiedzy jest szczególnie i szczupłe ramy tego szkicu nie pozwalają na jego szczegółową analizę. Za punkt wyjścia do niej przyjąłbym zdanie Jerzego Jedlickiego z dyskusji po *Niepamięci zbiorowej* Grossa: „To nie jest tak, że o czymś albo wiem, albo nie wiem”, istnieją bowiem dynamiczne stany pośrednie między wiedzą i niewiedzą (J. Jedlicki, *Wiedza jako źródło cierpień*, „Tygodnik Powszechny” nr 34 z 22.08.2004 r., s. 9). Tomasz Żukowski pisze o wiedzy przywołanej, a następnie usuniętej za pomocą zabiegów retorycznych; „wiedza owa znika, choć zapewne niepełnie, pozostawiając ślad [...]” (*Wielki retusz. Jak zapomnieliśmy, że Polacy zabijali Żydów*, Warszawa 2018, s. 352). Elżbieta Janicka trafnie nazywa ów osobliwy stan „nieświadomością świadomych” (E. Janicka, *Mord rytualny z aryjskiego paragrafu. O książce Jana Tomasza Grossa „Strach. Antysemityzm w Polsce tuż po wojnie. Historia moralnej zapaści”*, „Kultura i Społeczeństwo” 2008, nr 2, s. 247). Przywołać też należy słowa Paula Ricoeura, iż „zapomnienie staje się na poły biernym, na poły czynnym zachowaniem, co widać w przypadku [...] złej wiary i związanej z nią strategii unikania, motywowanej przez niejasną wolę niedowiadywania się, nieprzeprowadzania przez środowisko obywatelskie śledztwa w sprawie doznanej krzywdy, słowem: przez pragnienie pozostawania w niewiedzy” (dz. cyt., s. 591).

²³ Szerzej i szczegółowiej na ten temat w trzech przywoływanych tu już wcześniej moich pracach: *Pamięć ujęzykowiona, O potrzebie mapowania polskiej pamięci / niepamięci zbiorowej oraz O zadaniach i wyzwaniach pamięćoznawstwa lingwistycznego*.

właśnie niepamięci danej wspólnoty danego miejsca i czasu, a nie jej pamięci. Niepamięć mogą oczywiście tworzyć rzeczy dla człowieka neutralne, które z pamięci osunęły się w jej „niejasne podziemie”, bo, jako obojętne czy mniej już ważne, nie były w strefie pamięci aktywowane i podtrzymywane. Inny jednak trop prowadzący w stronę odpowiedzi odnajduję w *Wielkim retuszu* Tomasza Żukowskiego, w rozdziale poświęconym analizie głośnego eseju Jana Błońskiego *Biedni Polacy patrzą na getto*: „Błoński podejmował niechciany temat wobec publiczności zdecydowanie niechętniej otwieraniu depozytów zbiorowej niepamięci”²⁴. „Niechciany temat”, publiczność „niechętna” jego ujawnianiu: ów „depozyt niepamięci” tworzą z reguły rzeczy wstydlive, bolesne, zagrażające nie tylko dobremu samopoczuciu członków danej wspólnoty, ale wręcz poczuciu jej tożsamości; to rzeczy nierzadko naruszające podstawy mitu założycielskiego tej wspólnoty, w efekcie tworzące niegojącą się ranę, trudną do wyleczenia traumę, poczucie niepewności i zagrożenia, a tym samym wywołujące odruch obronny²⁵. Ich ukrycie, wyparcie, zepchnięcie w możliwie głębokie pokłady niepamięci tworzy złudne poczucie czystego sumienia, a tożsamość wspólnoty pozostawia w stanie pozornie nienaruszonym. Nawet jeśli zwrot *kto puścił co w niepamięć* ma wydźwięk w sumie pozytywny, kojarzy się bowiem z ulaskawieniem, rozgrzeszeniem, amnestią, przywróceniem *status quo ante*, to zapytanie, *co* mianowicie ktoś puścił w niepamięć, przynosi odpowiedź obciążoną negatywnie: w niepamięć puszcza się grzechy, zbrodnie, sprzeniewierzenie się, występki, czyny nieczne²⁶. To głównie one osiadają w niepamięci, to one ją w istocie budują, to one tworzą jej mroczną konotację.

Taki oto jest punkt wyjścia w poszukiwaniu rosyjskiego odpowiednika wyrazu *niepamięć*. W podtekście brzmi pytanie, czy Rosjanie wytworzyli w swym mentalnym obrazie świata pojęcie adekwatne wobec polskiego pojęcia NIEPAMIĘĆ w zarysowanym wyżej kształcie.

²⁴ T. Żukowski, *Wielki retusz. Jak zapomnieliśmy, że Polacy zabijali Żydów*, wyd. cyt., s. 321.

²⁵ Mamy szereg wnikliwych, pogłębionych analiz tej postawy obronnej; oprócz wspomnianego *Wielkiego retuszu* Żukowskiego wymienić należy m.in. prace: P. Forecki, *Po Jedwabnem. Anatomia pamięci funkcjonalnej*, Warszawa 2018, P. Forecki, *Od „Shoah” do „Strachu”. Spory o polsko-żydowską przeszłość i pamięć w debatach publicznych*, Poznań 2010 (rozdz. *Obrona paradygmatu polskiej niewinności*, s. 334–355), E. Janicka, T. Żukowski, *Przemoc filosemicka? Nowe polskie narracje o Żydach po roku 2000*, Warszawa 2016, M. Kofta, *Kolektywne poczucie winy a postawy wobec Żydów i procesy ich (de)humanizacji: rola bliskości kulturowej oraz* A. Cichocka, A. Golec de Zavalá, *Kolektywne narcyzm a sprawa polska* [obie prace w:] *Wobec obcych. Zagrożenia psychologiczne a stosunki międzygrupowe*, red. M. Kofta, M. Bilewicz, Warszawa 2011, A. Leder, *Prześliona rewolucja. Ćwiczenie z logiki historycznej*, Warszawa 2014.

²⁶ Konkordancje wywołane hasłem **niepamięć** w Narodowym Korpusie Języka Polskiego pokazują, że wśród rzeczy puszcanych w niepamięć są: niesmaczny incydent, uraza, kłamstwo, wszystko złe, krytyki, ohyda, to, co wrogie i podle, ponure historie, winy, przewinienia, podziały, zbrodnie i im podobne.

Słowniki przekładowe udzielają na to pytanie następujących odpowiedzi. *Wielki słownik polsko-rosyjski* Hessena i Stypuły pod hasłem **niepamięć** notuje w trzech punktach: „1. забвение; **pójsć w** ~ быть забытым, быть преданным забвению; **puścić w** ~ предать забвению; **wydobyć z ~ci** извлечь на (божий) свет; 2. мед. амнезия; 3. *уст.* забвение, забытьё, бемпамятство; **zapadać w** ~ впадать в забытьё; ◇ **do ~ci** без памяти, безумно”²⁷. *Wielki słownik polsko-rosyjski* PWN jest bardziej lakoniczny: pod **niepamięć** znajdujemy „1. (*zapomnienie*) забвение 2. (*амнезия*) амнезия”²⁸. Wreszcie *Wielki słownik* Chwatowa i Timoszuca notuje pod **niepamięć**: „забвение; **puścić w** ~ предать забвению; **wydobyć z ~ci** извлечь на свет”²⁹. Jeśli odrzucić odpowiedniki o charakterze psychologicznym czy wręcz medycznym (*бемпамятство, амнезия*), pozostają dwa wyrazy pretendujące do bycia ekwiwalentami *niepamięci*: *забвение* i *забытьё*. W tym momencie musimy zwrócić się w stronę słowników definicyjnych języka rosyjskiego.

Czterotomowy słownik języka rosyjskiego pod red. A.P. Jewgienjewej odnotowuje aż 4 znaczenia wyrazu *забытьё*; to: „1. Неглубокая потеря сознания; легкое беспмятство. 2. Дремотное состояние, полусон. 3. Состояние глубокой задумчивости, отрешенности от всего окружающего. 4. Состояние сильного возбуждения, когда человек не отдает отчета в своих действиях”³⁰. Żadne z nich nie zawiera tych treści, które powiązaliśmy z wyrazem *niepamięć*; unaocznia to *Wielki słownik rosyjsko-polski*, który wyrazowi *забытьё* przypisuje takie odpowiedniki, jak: 1. zamroczenie, 2. zamyślenie, 3. zadumanie, 4. zapamiętanie (w tym sensie, w jakim mówimy *robić coś w zapamiętaniu*); odpowiednik *niepamięć* nie pojawia się tutaj w ogóle³¹. Ponieważ słownik języka rosyjskiego pod redakcją Kuzniecowa powtarza dokładnie treść eksplikacji słownika 4-tomowego (choć ujmuje ją tylko w dwóch punktach)³², odstępimy od dalszego zgłębiania treści wyrazu *забытьё* i przejdziemy do rzeczownika *забвение*.

W słowniku czterotomowym (tom I: 492–493) na pierwszym miejscu znajdujemy definicję ‘утрата воспоминаний, памяти о ком-, чем-л.’, opatrzoną kwalifikatorami *устар. и высок.* Kwalifikatorem *устар.* opatrzona jest także definicja drugiego znaczenia: ‘то же, что забытьё’. Mamy tu też (przy definicji pierwszej)

²⁷ D. Hessen, R. Stypuła, *Wielki słownik polsko-rosyjski*, t. 1, Warszawa 2001, s. 530 (tu i w cytatach z kolejnych słowników pomijam oznaczenia akcentów oraz informacje czysto gramatyczne).

²⁸ J. Wawrzyńczyk, M. Kuratczyk, E. Małek, H. Bartwicka, *Wielki słownik polsko-rosyjski*, red. J. Wawrzyńczyk, Warszawa 2005, s. 359.

²⁹ *Wielki słownik polsko-rosyjski [i] rosyjsko polski*, red. S. Chwatow, M. Timoszuca, Warszawa 2008, s. 419.

³⁰ *Словарь русского языка в четырёх томах*, red. А.П. Евгеньева, т. 1, Москва 1981, s. 498.

³¹ J. Wawrzyńczyk i in., *Wielki słownik rosyjsko-polski z kluczem polsko-rosyjskim*, red. J. Wawrzyńczyk, Warszawa 2004, s. 208.

³² Zob. *Большой толковый словарь русского языка*, red. С.А. Кузнецов, Санкт-Петербург 2001, s. 312.

znaczenie poboczne: ‘пренебрежение чем-л., невнимание к чему-л.’. Analiza ilustracji tekstowych („забвенье душевной скорби”, „забвение шло за ним” w sensie ‘był coraz bardziej zapomniany’) pokazuje, że *забвение* (*забвенье*) to raczej zapomnienie niż niepamięć; sam zresztą sufix *-ени-*, tworzący w rzeczywistości rzeczowniki odczasownikowe, wnosi do wyrazu ślad działania, czynności, procesu³³, obecnego też w wyrazie *запомнение* – a nieobecnego w wyrazie *непamięć* będącym przede wszystkim nazwą stanu oraz miejsca w przestrzeni intelektualnej. Ale asymetrię między wyrazami *забвение* i *непamięć* tworzy też owo „устар. и высок.” – wyraziste nacechowanie stylistyczne, którego neutralna *непamięć* jest pozbawiona.

Uzupełnienie i wzbogacenie tych skąpych danych słowników definicyjnych mógł przynieść opracowany przez Borysa Iomdina specjalny rozdział aktywnego słownika języka rosyjskiego poświęcony leksyce (i frazeologii) pamięci³⁴. Iomdin wyodrębnił 15 grup i podgrup jednostek leksykalnych zawierających aż 159 wyrazów i wyrażeń nazywających różne aspekty pamięci i jej funkcjonowania. Moja uwaga skupiła się na grupie 3. i 8., w których badacz zebrał jednostki mówiące o kontrolowanym [a] i niekontrolowanym [b] zaprzestaniu stanu ‘иметь в памяти’ ([a] *забыть, выбросить* <*выкинуть*> *из головы, вычеркнуть из памяти*; [b] *забыть, позабыть, подзабыть, запомнить, перзабыть, позабыть, упустить из виду, изгладить из памяти, выветриться, стереться в памяти, вылететь* <*высочить*> *из головы, из головы вон, забыться, кануть, оставить [зонтик на работе]*) oraz o braku tego stanu lub jego naruszeniu (*не упомянуть, забыть, провалы в памяти, выпадение из памяти, потеря памяти, забвение, склероз, маразм, амнезия, дежа-вю, ложная память, парамнезия*)³⁵. Znajdujemy tu wyraz *забвение*, ale w jednym szeregu z nazwami, by tak rzec, klinicznymi, związanymi z utratą pamięci lub anomaliami funkcjonowania mózgu³⁶. Jeszcze bardziej wymowne są uwagi Iomdina dotyczące językowe-

³³ Trudno powiedzieć, w jakim stopniu jest to odczuwane przez dzisiejszych użytkowników języka rosyjskiego. W słowniku definicyjnym pod red. D.N. Uszakowa (1935–1940) ów pierwiastek działania był jeszcze wskazywany eksplicitnie: „забвение – действие по гл. забыть. Забвение своих обязанностей всегда приводит к дурным последствиям” (<https://dic.academic.ru/dic.nsf/usakov/801334> (21.07.2019)); dzisiaj owo „действие по гл. забыть” w definicjach się nie pojawia. W najnowszych źródłach o charakterze wikisłowników *забвение* jest jednak charakteryzowane jako „угасание памяти о каком-либо явлении, событии или человеке” – wygasanie, zanikanie pamięci – a więc znowu z wykorzystaniem rzeczownika odczasownikowego i zawartego w nim pierwiastka czynnościowo-procesualnego.

³⁴ Б.Л. Иомдин, *Ментальная лексика: память и ее функционирование*, [w:] *Перспективны словарь русского языка*, ред. Ю.Д. Апресян, Москва 2010, s. 465–493.

³⁵ Tamże, s. 465–466.

³⁶ Wyraz *забвение* jest tu na dodatek jedynie odnotowany (i to tylko jeden raz): nie znalazł się na liście kilkuset jednostek leksykalnych, którym *Активны словарь* poświęcił próbne artykuły hasło-

go modelu pamięci w ruszczyźnie: mamy w nim pamięć jako „одну из важнейших частей ментальной системы человека”, jako „способность хранить и воспроизводить в сознании ранее полученную информацию”; mamy uściślenie, że człowiek „забыл информацию, если он раньше запомнил ее, но в нужный момент не может воспроизвести ее в сознании” i że człowiek „вспомнил информацию, если он предпринял усилия, извлек ее из памяти и воспроизвел ее в свое сознание или если информация, ранее забытая, вернулась в память из периферийных областей и была воспроизведена в сознании (*вспомнилась*)”³⁷, co przypomina trochę wkładanie informacji do swojego pudełka i wyjmowanie jej z niego – raz proste (coś samo się przypomniało), innym razem z pewnym wysiłkiem („предпринял усилия”). Nie ma natomiast w tym modelu sytuacji, kiedy np. trzeba wysiłku, aby informację z pamięci usunąć bez reszty lub kiedy to presja zewnętrzna zmusza człowieka do usunięcia informacji z pamięci albo kiedy strach nie pozwala ludziom, by po informację do „pudełka” sięgali – sytuacji typowych dla niepamięci³⁸. Czy to wynik skrótowości opisu? Niedopatrzona badacza? Czy może rzeczywiście sytuacje takie – jako zbyt mało typowe – w rosyjskim modelu świata się nie mieszczą? Zwraca przy tym uwagę, jak Iomdin traktuje zniknięcie informacji z pamięci: jest to u niego proces całkowicie naturalny, standardowy („своевременное исчезновение информации из памяти представляется как естественный процесс, а слишком долгое хранение – как нарушение нормы”; w innym miejscu: „перестать помнить – стандартная ситуация, имеющая в языке специальное название: *забыть*. [...] в [русской] языковой картине мира есть представление о том, что постепенное забывание с течением времени – это нормальный ход событий”³⁹). Dla niepamięci – w podanym wcześniej kształcie – nie ma tu miejsca.

W pewnym miejscu rozważań rosyjskiego badacza jesteśmy niepamięci bliscy: przywołując obserwacje W.W. Turowskiego i Anny Zalizniak (o zapomnieniu: „информация вся «хранится», но мы не можем ею воспользоваться, если мы утратили к ней доступ”), Iomdin zauważa, że myśl „забыть – как бы потерять

we. Podobną sytuację obserwujemy w monografii: А.А. Зализник, И.Б. Левонтина, А.Д. Шмелев, *Ключевые идеи русской языковой картины мира*, Москва 2005: *забвения* w niej nie ma (wspomniany jest czasownik *забыть*), również *память* jest tu jedynie wspomniana (jednorazowo – s. 148).

³⁷ Б.Л. Иомдин, *Ментальная лексика...*, wyd. cyt., s. 474.

³⁸ Nie ma tu miejsca na analizę mechanizmów tego wypierania / niedopuszczania; zostały one opisane m.in. w przywoływanej wcześniej pracy P. Connertona *Siedem rodzajów zapomnienia*, a także w pracy Aleidy Assmann *Pięć strategii wypierania ze świadomości*, [w:] *Пamięć zbiorowa i kulturowa. Współczesna perspektywa niemiecka*, red. M. Saryusz-Wolska, Kraków 2009, s. 333–349. Siedem analogicznych sposobów zmieniania treści pamięci zbiorowej odnajdujemy także w pracy R. Baumeistera i S. Hastingsa *Przeinaczenia pamięci zbiorowej: jak grupy samooszukują się i schlebiają sobie*, przywołanej w: B. Szacka, *Пamięć i wojna*, „Przegląd Socjologiczny” 2002, nr 2.

³⁹ Б.Л. Иомдин, *Ментальная лексика...*, wyd. cyt., s. 469 i 471.

доступ к информации” to piękną metafora, jednak „не объясняет, где хранится сам доступ”⁴⁰. Owo „где хранится” wydaje mi się dotyczyć okolic niepamięci – ale na tym refleksja badacza się kończy.

Sytuacji nie zmieniają dane teaurusu idiomatyki rosyjskiej⁴¹. Słownik ten dzieli przestrzeń egzystencjalną człowieka na zbiory (taksony) reprezentowane językowo przez utarte związki wyrazowe języka rosyjskiego. Pojęcie ПАМЯТЬ znajduje się w taksonie 27. ЗНАНИЕ – НЕЗНАНИЕ, ПОНИМАНИЕ – НЕПОНИМАНИЕ, ПАМЯТЬ – ЗАБЫВАНИЕ jako subtakson 27.1.7. (s. 552); w tym samym taksonie (pod 27.2. НЕЗНАНИЕ, НЕПОНИМАНИЕ, НЕИЗВЕСТНОСТЬ) znajdujemy subtakson 27.2.2. ЗАБЫВАНИЕ, ЗАБЫВЧИВОСТЬ (s. 567–568; nie ma tu jednak pojęcia ЗАБВЕНИЕ!). Zawartość obu tych subtaksonów (*стоять перед глазами, узелок на память, вертеться на языке, как сейчас помню, лёгок на помине* – dla pamięci; *как отрезало, зарости травой, в одно ухо влетает – в другое вылетает, в одно ухо вошло, в другое вышло, Иван, не помнящий родства, дай бог память/памяти, было и/да прошло, было и/да былём поросло, с глаз долой – из сердца вон, из головы вон, из ума вон* – dla zapomnienia i zapominania) nie przybliży nas do treści, jaka zawiera się w zakresie pojęcia НИЕРАМИЁЃ.

Podsumujmy: w rosyjskim językowym modelu pamięci – części rosyjskiego językowego obrazu świata – nie udało się stwierdzić obecności skumulowanej pod jedną nazwą takiej wiązki cech, która łączyłaby w sobie efekt samowolnego bądź dokonywanego pod zewnętrzną presją wypierania z pamięci rzeczy społecznie znaczących, a w danym miejscu i czasie niosących zagrożenie dla tożsamości danej wspólnoty, bądź też chronienia takich rzeczy w ukryciu i niedopuszczania ich do pamięci zbiorowej konstytuującej tożsamość wspólnotową; taka jest w istocie treść pojęcia НИЕРАМИЁЃ (zbiorowa) w dzisiejszym języku polskim, o taką w istocie treść rozszerzyła się w ostatnim ćwierćwieczu dotychczasowa zawartość pojęcia НИЕРАМИЁЃ w języku polskim. Z mocą należy przy tym podkreślić, że НИЕРАМИЁЃ to e f e k t wypierania / niedopuszczania, a nie samo zapominanie rzeczy dla kogoś trudnych czy niewygodnych; trafnie leksykon *Modi memorandi* rozróżnia *expressis verbis* niepamięć zbiorową jako fakt społeczny – i „naturalny proces zapominania, który nie powoduje uszczerbku dla teraźniejszej czy przyszłej kultury lub tożsamości”. Dlatego odczasownikowe *забвение* już choćby z przyczyn czysto gramatycznych nie nadaje się na ekwiwalent rzeczownikowej *niepamięci*. Istnienia wyrazu, który by wyeksplikowane przed chwilą pojęcie werbalizował, w języku rosyjskim nie

⁴⁰ Tamże, s. 472.

⁴¹ *Словарь-тезаурус современной русской идиоматики*, ред. А.Н. Баранов, Д.О. Добровольский, Москва 2007. Szczegółową charakterystykę tego słownika przedstawiłem w pracy *Z nowych dociekań frazeologii rosyjskiej (szkie informacyjny drugi)*, „Przegląd Rusycystyczny” 2011, nr 3.

udało się stwierdzić⁴², w każdym razie przeprowadzona przeze mnie dotychczas kwerenda pokazuje, że w systemie języka rosyjskiego nie ma wyrazu *непамять*. Próba wpisania wyrazu *непамять* do wyszukiwarki Narodowego Korpusu Języka Rosyjskiego przynosi odpowiedź „По этому запросу ничего не найдено”. Dla tego samego zapytania w otwartej przestrzeni Internetu wyszukiwarka Google.ru przyniosła wprawdzie ok. 1900 odpowiedzi, ale poza pojedynczymi użyciami rosyjskimi (np. jako tytułu amatorskiego wiersza)⁴³ wszystkie pozostałe odpowiedzi miały adresy ukraińskie. Jeżeli istotnie polskiej *НИПАМІЄЦІ* odpowiada po stronie rosyjskiej luka pojęciowo-nazewnicza, to kuszące jest powiązanie tej obserwacji ze specyficznością rosyjskiej kultury mentalnej zwłaszcza wieku XIX i XX, a także z pytaniami o skuteczność procesów społecznych w Rosji przełomu wieku XX na XXI od (umownie rzecz ujmując) filmu *Покаяние* w reżyserii Tengiza Abuładze poczynając, z pytaniami o rzeczywiste efekty procesu *перестройки* i *гласности*, upadku Związku Radzieckiego, zniesienia cenzury, otwarcia archiwów, działalności Stowarzyszenia Memoriał oraz wielu postaci i instytucji, które, zanim ich pracę zaczęto ograniczać bądź uniemożliwiać, na krótko zapoczątkowały w Rosji aktywność analogiczną do tej, którą w powojennych Niemczech nazwano *Arbeit am Gedächtnis* (pracą nad pamięcią) bądź *Aufarbeitung der Vergangenheit* (przepracowywaniem przeszłości)⁴⁴. Mówi się, mając na myśli polskie doświadczenie Zagłady, że „żaden naród w Europie nie został skazany na karę świadectwa w stopniu równie straszliwym, co Polacy”⁴⁵, tym tłumacząc zepchnięcie owego doświadczenia w polską niepamięć zbiorową. Czy można zaryzykować analogię, że żaden naród nie został skazany na karę świadectwa Wielkiego Terroru w stopniu równie straszliwym, co Rosjanie?

⁴² To, że „nie udało się stwierdzić” dzisiaj, nie oznacza, że takiego pojęcia / wyrazu w ruszczyźnie nie ma, być może objęcie kwerendą rozleglejszego kręgu źródeł słownikowych i zwłaszcza tekstowych do stwierdzenia obecności danego pojęcia / wyrazu by nas jednak doprowadziło.

⁴³ Był wśród tych rosyjskich odpowiedzi także odsyłacz do mojego artykułu: В. Хлебда, *Россия – Польша: несовпадение памяти. Лингвистический аспект*, [w:] *Образ России в условиях информационной войны конца XX – начала XXI в. Тенденции обновления политического дискурса*, ред. С.Г. Шулежкова, Магнитогорск 2017, w którym użycie wyrazu *непамять* jest oczywiście zamierzonym przeze mnie polonizmem (podobnie jak w innym moim tekście napisanym po rosyjsku: В. Хлебда, *Коллективная память в сети родственных понятий*, [w:] *Slavische Geisteskultur: etnolinguistische und pholologische Forschungen*. Teil 1. Hrsg. А. Alekseev u. a., Frankfurt am Main 2016).

⁴⁴ O procesach tych piszą m.in.: K. Wóycicki, *Niemiecki rachunek sumienia. Niemcy wobec przeszłości 1933–1945*, Wrocław 2004, А. Wolff-Powęska, *Pamięć – brzemień i uwolnienie. Niemcy wobec nazistowskiej przeszłości (1945–2010)*, Poznań 2011, a także szereg badaczy niemieckich; zob. *Pamięć zbiorowa i kulturowa. Współczesna perspektywa niemiecka*, wyd. cyt.

⁴⁵ А. Smolar, *Табу и niewinność*, opr. М. Lipiński, H. Łuczywo, Kraków 2010, s. 197.

Językoznawca powinien wypowiadać się w tej materii z dużą ostrożnością, starając się nie odbiegać od językowej faktografii, nie może też jednak twierdzić, że faktografia ta nie istnieje.

Zauważmy przy tym, że w prowadzonych w Rosji badaniach nad pamięcią zbiorową⁴⁶ pojawił się przecież – obok terminu *коллективная память* – także termin *коллективное забвение* (incydentalnie także *коллективная амнезия*, *коллективное вытеснение*, czyli wyparcie⁴⁷) w takich miejscach, w jakich w Polsce używa się terminu *niepamięć zbiorowa*. W dostępnych mi źródłach *коллективное забвение* pojawia się co prawda marginalnie⁴⁸, wciąż bardziej jako informacja o istnieniu zjawiska niż jako obiekt odrębnej analizy⁴⁹, informacja, by tak rzec, importowana czy implantowana z teorii zachodnich do rosyjskiego myślenia o pamięci zbiorowej, niemniej fenomen został badawczo dostrzeżony, także w kontekście złożonej historii ZSRR / Rosji i równie złożonej pamięci historycznej Rosjan. Mimo więc faktu, że na poziomie leksykalnym nie istnieje ekwiwalencja słów *niepamięć* = *непамять*, wykorzystywanie dwuwyrazowca *коллективное забвение* w miejscach i funkcji polskiej jednostki *niepamięć zbiorowa* świadczy o ukształtowaniu się – bądź kształtowaniu na naszych oczach – także i rosyjskiego pojęcia, które naszemu НИРАМИЁС odpowiada.

To by jednak oznaczało, że jeden i ten sam rosyjski wyraz *забвение* obsługuje w ruszczyźnie dwa pojęcia, z których w polszczyźnie każdy ma własną etykietę werbalną: НИРАМИЁС (z wyrazem *niepamięć*) i ЗАПОМНИЕНИЕ (z wyrazem *zapomnienie*). Problem (językoznawczy, translatorski, leksykograficzny, nie mówiąc o kulturowym) leży w tym, że w języku polskim są one nie tylko rozróżniane, ale wręcz, by przypomnieć eksplikację T.P. Kwiatkowskiego w leksykonie *Modi memorandi*,

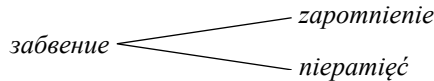
⁴⁶ Zwarte omówienie kilkunastu pamięćoznawczych prac rosyjskich filologów przynosi artykuł: И.В. Тивьяева, *Категория памяти как объект исследования в лингвистике*, [w:] *Актуальные проблемы лингвистики и лингводидактические аспекты профессиональной подготовки переводчиков*, Тула 2013.

⁴⁷ Także *принудительное забвение*; zob.: Н.А. Кочеляева, *Взаимодействие механизмов памяти и забвения в исторической перспективе*, „Культурологический журнал” 2012, № 1 (7).

⁴⁸ Jakkolwiek do danych z korpusów otwartych należy podchodzić z dużą ostrożnością i traktować je wyłącznie jako dane orientacyjne, wiele mówiący jest fakt, że w wyszukiwarce Google.ru wyrażenie cudzysłowowe „коллективная память” przyniosło odsyłacze do 65 800 stron, podczas gdy „коллективное забвение” – jedynie do 290 (dane na 24.07.2019 r.).

⁴⁹ Oprócz przywołanych już opracowań В.Л. Iomdina, N.A. Koczelaiewej i I.W. Tiwajajewej korzystałem także z takich prac, jak: Г.В. Лебедева, *Память и забвение как феномены культуры*, Екатеринбург 2006, Н.Г. Брагина, *Память в языке и культуре*, Москва 2007, *История и историческая память*, ред. А.В. Гладышев, Саратов 2010, Н.В. Романовский, *Новое в социологии – „бум памяти”*, „Социологические исследования” 2011, № 6, Е.Н. Костина, *Память, забвение, идентичность: диалектика феноменов*, Ученые записки Казанского университета, 2011, т. 153, кн. 1 (Гуманитарные науки), Н.Л. Шамне, Л.Н. Ребрина, *Лингвистическая проекция категории памяти*, Вестник Волгоградского гос. ун-та, серия 2 (Языкознание), 2013, nr 3.

przeciwstawiane sobie; analogicznego rozróżnienia w ruszczyźnie, dysponującej tylko wyrazem *забвение*, nie da się przeprowadzić. Rodzi to przy okazji pytanie, czy asymetria leksykalno-pojęciowa dotyczy tylko nierównowagi dwóch wyrazów polskich wobec jednego rosyjskiego, a więc jednego wybranego mikropola:



– czy też asymetria ta obejmuje w konsekwencji całe leksykalno-pojęciowe pole pamięci / niepamieci.

Pytanie to daleko wykracza poza ramy tego szkicu, szukanie odpowiedzi oznaczałoby bowiem konieczność ustalenia nie tylko składu, ale i układu jednostek języka, które takie pole tworzy w polszczyźnie i w ruszczyźnie. W tej chwili dysponujemy jedynie luźnym zbiorem jednostek kandydujących do zajęcia miejsca w owym polu (w każdym z obu języków po ok. 150–200 jednostek języka, w małej części przywołanych i w tym szkicu); pytanie o jego strukturę pozostaje otwarte. Dla piszącego te słowa nie ulega wątpliwości, że w obu językach centrum tego pola wyznacza pojęcie ПАМЯТЬ / ПАМІЄĆ, mimo że pole obejmuje również jednostki werbalizujące zapominanie i niepamieć. To, że ЗАПАМІЄТЪВАНІЕ – ПАМІЄТАНІЕ – ПАМІЄĆ – ЗАПОМІНАНІЕ – ЗАПОМНІЕНІЕ – НЕПАМІЄĆ należą jako pojęcia do jednego *continuum*, jest uzasadnione nie tylko spekulatywnie – jak dowodził Paul Ricoeur, „zapamiętywanie to w znacznej mierze niezapominanie”⁵⁰ – ale też neurobiologicznie⁵¹, a z językoznawczego punktu widzenia – także etymologicznie⁵². To zaś, czy struktura tego pola będzie organizowana zgodnie z kognitywnym modelem pamięci⁵³, czy według kryterium tematycznego, jak w koncepcji Nikołaja Szamne i Larisy Rebriny⁵⁴, czy gramatycznego (np. czasowniki mentalne, rzeczowniki odczasownikowe, przymiotniki itd.), formalnego (jednowyrazowce, wielowyrazow-

⁵⁰ P. Ricoeur, dz. cyt., s. 585.

⁵¹ Zob. np. A. Hankała, *Wybórczość ludzkiej pamięci*, Warszawa 2001.

⁵² Swietłana Tołstojowa w analizie etymologicznej przeprowadzonej na materiale języków słowiańskich dowodzi genetycznej wspólnoty antonimicznych wyrazów *забыть* i *запомнить*, konkludując: „забыть, не удерживать в памяти – значит продолжать существовать, помнить и мыслить, оставив «позади», стерев, заслонив, аннулировав предшествующее содержание бытия, памяти или мысли”; zob.: С.М. Толстая, *Этимология и семантическая типология: „забыть” и „запомнить”*, [w:] „Зборник Матице српске за филологију и лингвистику”, Нови Сад 2009, ЛП/1, s. 6.

⁵³ Рог.: В.В. Туровский, *Память в наивной картине мира: „забыть”, „вспомнить”, „помнить”*, [w:] *Логический анализ языка. Культурные концепты*, Москва 1991.

⁵⁴ W koncepcji tej (wypracowanej na materiale języka niemieckiego) czasowniki i zwroty czasownikowe werbalizujące operacje pamięciowe ujęte są w cztery sfery: 1. odtworzenie informacji w pamięci, 2. utrzymanie informacji w pamięci, 3. utrata informacji z pamięci, 4. przechowywanie informacji; Н.Л. Шамне, Л.Н. Ребрина, dz. cyt., s. 108.

ce, gotowe frazy) czy też według wszystkich tych kryteriów razem, jest sprawą drugiego rzędu. Pierwszorzędnym natomiast zadaniem jest, powtórzmy, polowe podejście do zagadnienia, czyli międzyjęzykowa konfrontacja nie poszczególnych oderwanych od siebie wyrazów (jednostek języka), ale zestawienie całych pól pojęciowo-leksykalnych. Rekonstrukcja każdego z pól oddzielnie (polskiego i rosyjskiego) pozwoli ustalić znaczeniowość każdej jednostki (tj. zbiór jej relacji wobec pozostałych jednostek pola), a zestawienie i porównanie z sobą odtworzonych pól, polskiego i rosyjskiego, umożliwi określenie realnych obszarów ich symetrii i asymetrii pojęciowej. W polu polskim analiza taka siłą rzeczy doprowadziłaby do wyeksplikowania różnic np. między *zapominaniem*, *zapomnieniem* i *niepamięcią*⁵⁵ czy między *przypominaniem sobie*, *przypomnieniem*, *wspominaniem*, *wspomnieniem*, *odpamiętywaniem* i *odpamiętnieniem*; w rosyjskim – np. między *запоминанием* i *памятованием* czy między *забыть* i *запомнить*. Trudno byłoby przescenić znaczenie takiej operacji dla lingwistycznego pamięcioznawstwa porównawczego (a także, dodajmy, dla polsko-rosyjskiej i rosyjsko-polskiej leksykografii przekładowej⁵⁶).

Pozwalam sobie zakończyć te refleksje autocytatem, który, jak sądzę, nie stracił na aktualności, mimo że jego tekst źródłowy, który zapoczątkował w Polsce językoznawczą refleksję nad niepamięcią, powstał już ponad dekadę temu:

Niepamięć nie jest niebytem, lecz przestrzenią wypełnioną faktami, zdarzeniami, postaciami wypartymi z pamięci lub niedopuszczonymi do niej, a ów fakt wyparcia (niedopuszczenia) sam w sobie jest wielkością społecznie relewantną. Nie znamy dzisiaj globalnej zawartości polskiej niepamięci zbiorowej, jesteśmy jednak przekonani, że dla poznania pełni naszej zbiorowej pamięci – a poprzez nią i pełni naszej zbiorowej tożsamości – poznanie tego, co Polacy ze swej pamięci wyparli lub

⁵⁵ Zwraca uwagę, że w obszernym rozdziale *Zbiorowe zapominanie Zagłady w PRL* swojej monografii *Od „Shoah” do „Strachu”...* (wyd. cyt.) Piotr Forecki wyrazu *niepamięć* użył tylko jeden raz, i to biorąc go w cudzysłów (s. 25), regularnie posługuje się natomiast określeniem *zbiorowe zapominanie* oraz *zapomnienie* (np. w tytule podrozdziału *Genealogia potrzeby zapomnienia*). Tworzy to domniemany ciąg *zapominanie – zapomnienie – niepamięć*, w którym relacje między poszczególnymi członami domagają się odrębnego precyzyjnego dookreślenia.

⁵⁶ Na oddzielne omówienie zasługują techniki ustalania ekwiwalencji między jednostkami konfrontowanych pól, nie mam jednak wątpliwości, że istotną rolę odegra w nim analiza dwutekstów. Taki dwutekst tworzą np. polski i rosyjski przekład przywoływanego tu wielokrotnie dzieła Paula Ricoeura *Le mémoire, l'histoire, l'oubli* (pol. *Pamięć, historia, zapomnienie*, tłum. J. Margański, wyd. cyt. – ros. *Память, история, забвение*, пер. И.И. Блауберг, И.С. Вдовина, О.И. Мачульская, Г.М. Тавризян, Москва 2004). Dwutekst ten pozwala wyodrębnić m.in. następujące odpowiedniości: *niezapomnianie* – *незабываемое*, *niepamiętne* – *иммемориальное, иммемориальный ресурс*, *niezapominalność* – *невозможность окончательного забвения*, *niezapominanie* – *не запоминать* (w innej konstrukcji składniowej). O dwutekstach i wielotekstach jako źródle ekwiwalentów przekładowych zob. D. Borysowski, *Teksty zespolone a problemy leksykografii przekładowej*, Opole 2019.

do niej nie dopuścili, jest co najmniej tak samo istotne, jak to, co w pamięci zbiorowej zgromadzili. A może nawet bardziej – zgodnie z formułą Stanisława Jerzego Leca, iż «o epoce więcej mówią słowa, których się nie używa, niż te, których się nadużywa»⁵⁷.

Dzisiaj do tych zdań dodałbym jedynie: „co Rosjanie ze swej pamięci wyparli lub do niej nie dopuścili”, co wyparli ze swej pamięci lub do niej nie dopuścili Niemcy, Czesi, Francuzi czy przedstawiciele któregośkolwiek innego narodu. Mapa niepamięci europejskiej powiedziała by wiele o prawdziwej kondycji wspólnoty naszego kontynentu.

⁵⁷ W. Chlebda, *Tezy o niepamięci zbiorowej*, wyd. cyt., s. 74. Cytat z Leca to jedna z jego myśli nieuczestnych; zob.: S.J. Lec, *Utwory wybrane*. Tom 2: *Aforyzmy. Fraszki*, Kraków 1977, s. 78. Sformułowany w *Tezach* postulat mapowania polskiej pamięci / niepamięci zbiorowej ściśle koresponduje z postulatem tworzenia – obok „izb pamięci narodowej” – także „izb narodowej niepamięci”, sformulowanym przez Normana Daviesa w jego rozmowie z Jackiem Żakowskim (zob.: N. Davies, *Dzieje własne. Jak je rzetelnie opowiedzieć?*, „Pomocnik Historyczny” nr 3, s. 3–9).